

## TROCHĘ TEORII [ciąg dalszy]

CENTRALNE TWIERDZENIE GRANICZNE, podobnie jak prawo wielkich liczb, podamy również bez dowodu. Dowód można znaleźć w licznych podręcznikach rachunku prawdopodobieństwa, ostrzegamy jednak, że nie są to dowody bardzo łatwe.

Niech  $X_1, X_2, \dots, X_n, \dots$  będzie ciągiem zmiennych losowych niezależnych, mających jednakowy rozkład, skończoną wartość oczekiwaną  $EX_n = \mu$  oraz różną od zera wariancję  $D^2X_n = \sigma^2$ .

Wtedy

$$(1) \quad \lim_{n \rightarrow \infty} P \left\{ \left| \frac{\frac{1}{n} \sum_{i=1}^n X_i - \mu}{\sigma} \sqrt{n} \leq x \right. \right\} = \Theta(x),$$

gdzie  $\Theta(x)$  jest funkcją określoną wzorem

$$\Theta(x) = \sqrt{\frac{2}{\pi}} \int_0^x e^{-\frac{1}{2}t^2} dt.$$

Kilka wartości  $\Theta(x)$  podajemy w tabelce obok.

$x$	$\Theta(x)$	$\Theta(x)$	$x$
0	0	0,9	1,6449
0,5	0,3829	0,95	1,9600
1,0	0,6827	0,99	2,5758
1,5	0,8664	0,999	3,2905
2,0	0,9545		
2,5	0,9876		
3,0	0,9973		

Pokażemy, jak korzysta się z tych twierdzeń, na przykładzie rozważanego poprzednio zadania Buffona. Przypomnijmy, że w zadaniu Buffona szacowaliśmy liczbę  $\pi$  rzucając igłę na odpowiednio poliniowany stół. Jeżeli igła miała długość  $l$ , odległość między liniami była równa  $L$  i prawdopodobieństwo, że rzucona na stół igła przetnie którąś z linii, było  $p$ , to  $\pi = 2l/pL$  i zadanie sprowadzało się do szacowania prawdopodobieństwa  $p$  za pomocą częstości odpowiedniego zdarzenia w ciągu rzutów. Rozważmy zmienne losowe  $X_n, n = 1, 2, \dots$ , zdefiniowane w następujący sposób:

$$X_n = \begin{cases} 1, & \text{gdy w } n\text{-tym rzucie igła przetnie jedną z linii narysowanych na stole,} \\ 0 & \text{w przeciwnym przypadku.} \end{cases}$$

Mamy oczywiście  $EX_n = p, D^2X_n = p(1-p)$ , gdzie  $p = 2l/\pi L$ , więc wszystkie założenia

centralnego twierdzenia granicznego są spełnione. Oszacowaniem  $p$  jest liczba  $p_n = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n X_i$ .

Zajmiemy się dokładnością tego oszacowania, czyli wielkością  $|p_n - p|$ . Zauważmy przede wszystkim, że ponieważ  $p_n$  jest zmienną losową, to również  $|p_n - p|$  jest zmienną losową i wobec tego opinia na temat dokładności rozwiązania będzie miała postać:

„z prawdopodobieństwem  $1 - \alpha$  różnica  $|p_n - p|$  nie przekracza liczby  $\varepsilon$ ”,

gdzie  $\alpha$  i  $\varepsilon$  są odpowiednimi, zwykle małymi liczbami dodatnimi; małymi, gdyż chodzi o to, aby z dużym prawdopodobieństwem błąd rozwiązania był mały.

Przypuśćmy, że wykonaliśmy  $n = 1000$  rzutów igłą Buffona o długości  $l = 1$  na stół, na którym odległością między liniami jest  $L = 2$ . Przyjmijmy, że  $1 - \alpha = 0,99$  i obliczmy  $\varepsilon$ . Na mocy centralnego twierdzenia granicznego dla dużych  $n$  mamy w przybliżeniu

$$(2) \quad P \left\{ \frac{|p_n - p|}{\sqrt{p(1-p)}} \sqrt{n} \leq x \right\} \approx \Theta(x).$$

Dla  $\Theta(x) = 1 - \alpha = 0,99$  odczytujemy w tabelce wartość  $x = 2,5758$  i otrzymujemy

$$\varepsilon = x \sqrt{p(1-p)/n} = \frac{x}{\sqrt{n}} \sqrt{\frac{2l}{\pi L} \left(1 - \frac{2l}{\pi L}\right)}.$$

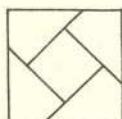
Podstawiając podane wyżej wartości otrzymujemy

$$\varepsilon = 0,038.$$



### Rozwiązanie zadania M68.

Można to zrobić jak na rysunku. Linie cięcia przechodzą przez środki boków danego kwadratu, zaś ich nachylenie jest dowolne — można otrzymać 2 kwadraty o dowolnie zadanym stosunku boków.



Możemy sformułować następujący wniosek: Jeżeli rzucimy 1000 razy igłą o długości  $l = 1$  na stół Buffona z odległościami między liniami  $L = 2$  i oszacujemy prawdopodobieństwo  $p$  zdarzenia polegającego na tym, że igła przetnie którąś z linii za pomocą wielkości  $p_{1000} = \frac{k}{1000}$ , gdzie  $k$  jest liczbą zaobserwowanych przecięć, to z prawdopodobieństwem 0,99 błąd  $|p_{1000} - p|$  nie przekroczy liczby 0,038.

Formułując powyższe zdanie należy mieć na uwadze fakt, że jest ono tylko w przybliżeniu prawdziwe, gdyż zgodnie z centralnym twierdzeniem granicznym  $\Theta(x)$  jest wartością granicy odpowiedniego prawdopodobieństwa we wzorze (1), a nie wartością tego prawdopodobieństwa dla skończonych wartości  $n$ , jak w przybliżonym wzorze (2). Okazuje się jednak, że już dla  $n$  rzędu kilkudziesięciu otrzymuje się przybliżenie praktycznie zadowalające. Czytelnik zechce sam przeliczyć, jaki w powyższym przykładzie otrzymuje się błąd maksymalny oszacowania liczby  $\pi$ . Spójrzmy jeszcze raz na (1) i przepiszmy ten wzór w postaci:

$$(3) \quad P \left\{ \left| \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n X_i - \mu \right| \leq x \sqrt{\frac{D^2 X_i}{n}} \right\} \approx \Theta(x).$$

Widać, że dokładność oszacowania zależy tylko od liczby  $n$  eksperymentów i od wariancji  $D^2 X_i$  zmiennych losowych  $X_i$ . Żeby więc wyznaczyć tę dokładność musimy znać, a przynajmniej umieć oszacować, wariancję  $D^2 X_i$ . Zwykle jest to wielkość nieznana i szacuje się ją za pomocą tego samego eksperymentu statystycznego, który służy do oszacowania  $\mu$ . Oznaczmy to oszacowanie przez  $S_n^2$ ; wyraża się ono wzorem

$$(4) \quad S_n^2 = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n X_i^2 - \left( \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n X_i \right)^2.$$

W praktycznych zastosowaniach metod Monte Carlo postępuje się zwykle w następujący sposób. Przyjmuje się, że  $1 - \alpha = 0,9545$ , uważając taki poziom prawdopodobieństwa za wystarczająco duży. Dla  $\Theta(x) = 0,9545$  otrzymuje się  $x = 2$  (właśnie ta „okrągła” liczba 2 jest powodem zgody na takie nieco dziwne  $1 - \alpha$ ). Ze wzoru (3) odczytujemy wtedy, że

$$(5) \quad \text{„z prawdopodobieństwem } 0,9545 \text{ błąd oszacowania } \mu \text{ za pomocą } \mu_n = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n X_i \text{ nie przekroczy } 2 \sqrt{D^2 X_i / n} \text{”}.$$

Zastępując zwykle nieznaną wielkość  $D^2 X_i$  jej oszacowaniem za pomocą  $S_n^2$  otrzymujemy ostatecznie sformułowanie:

$$(6) \quad \text{„z dużym prawdopodobieństwem (mniej więcej } 0,95) \text{ błąd oszacowania } \mu \text{ za pomocą } \mu_n \text{ nie przekracza } 2S_n / \sqrt{n} \text{”}.$$

Zatem wielkość  $2S_n / \sqrt{n}$  charakteryzuje błąd oszacowania metodą Monte Carlo. Podkreślamy, że tak określony błąd oszacowania jest wielkością losową i że należy pamiętać zawsze o wszystkich konsekwencjach tego faktu.

Rozpatrzmy na zakończenie jeszcze jeden przykład. W telewizyjnej pogadance o metodach Monte Carlo prof. Kazimierz Urbanik opowiadał o chłopcu, który mierzy pole powierzchni klombu w ogródku rzucając na chybił-trafił piłkę do tego ogródka. Klomb ma nieregularne kształty, a pole powierzchni ogródka jest znane i wynosi, powiedzmy,  $500 \text{ m}^2$ . Chłopiec rzucił piłką 100 razy, a 20 spośród tych rzutów zakończyło się upadkiem piłki na klomb. Jakie jest pole klombu? Z jaką dokładnością zostało ono oszacowane?

Niech  $X_i = 1$ , gdy w  $i$ -tym rzucie piłka upadnie na klomb, i  $X_i = 0$  w przeciwnym przypadku. Mamy więc

$$p_{100} = \frac{1}{100} \sum_{i=1}^{100} X_i = 0,2,$$

gdzie  $p_{100}$  jest oszacowaniem prawdopodobieństwa zdarzenia, że piłka upadnie na klomb (ponownie odsyłamy Czytelnika do artykułu o prawdopodobieństwie geometrycznym). Odpowiedź na pierwsze pytanie jest więc gotowa: Pole klombu wynosi  $0,2 \cdot 500 \text{ m}^2 = 100 \text{ m}^2$ . Żeby odpowiedzieć na drugie pytanie, wykonamy rachunki według wzoru (4). Otrzymamy  $S_{100}^2 = 0,16$  i w konsekwencji,  $2S_{100} / \sqrt{100} = 0,08$ . Mnożąc ten wynik przez pole ogródka otrzymujemy  $0,08 \cdot 500 \text{ m}^2 = 40 \text{ m}^2$ .

Odpowiedź: Pole klombu wynosi  $100 \pm 40 \text{ m}^2$ .

Czytelnik zechce odpowiedzieć na pytanie, ile razy chłopiec powinien rzucać piłkę, aby błąd oszacowania nie przekraczał  $1 \text{ m}^2$ .

W następnych odcinkach naszego artykułu o metodach Monte Carlo zajmiemy się poważniejszymi zastosowaniami tych metod.

